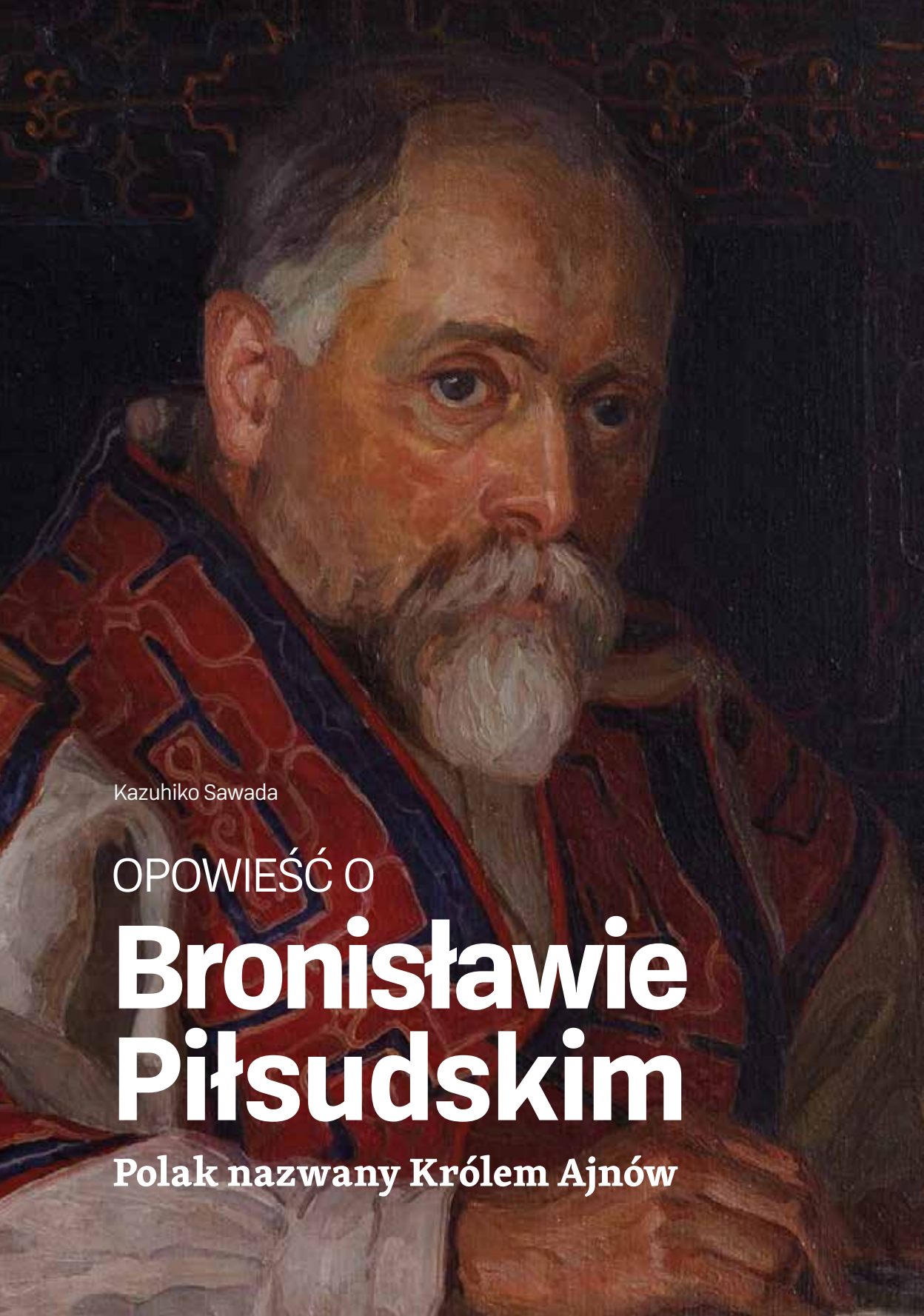


A detailed oil painting of an elderly man with a full white beard and mustache, looking slightly to the right. He is wearing a red and blue patterned garment. The background is dark and textured.

Kazuhiko Sawada

OPOWIEŚĆ O

Bronisławie Piłsudskim

Polak nazwany Królem Ajnów

OPOWIEŚĆ O

Bronisławie Piłsudskim

Polak nazwany Królem Ajnów

*To, że znakomici naukowcy światowej
klasy z Polski, Japonii i Rosji mogą
wspólnie prowadzić badania od 35 lat,
jest rzeczą niesłychanie budującą.*

Od tłumaczki

1. Przypisy

W książce są dwa rodzaje przypisów: przypisy Autora i moje. Moje opatrzyłam na końcu oznaczeniem (BS). Pomięłam przypisy Autora, które:

- a) odnosiły się ściśle do użytych przez niego form języka japońskiego, a zatem do zjawiska, którego w polskim tekście nie ma;
- b) wyjaśniały zjawiska powszechnie znane polskiemu Czytelnikowi, nieznane natomiast Japończykom.

2. Cytaty

Cytaty z tekstów powstałych pierwotnie w języku polskim oraz pochodzące z tekstów, które były w Polsce publikowane, podaję w wersji oryginalnej lub pochodzącej z tego tłumaczenia. Mogą tutaj wystąpić pewne niedociągnięcia – istnieje możliwość, że tekst był już gdzieś użyty po polsku, ale nie udało mi się do tej publikacji dotrzeć (lub nawet dowiedzieć się o jej istnieniu).

Cytaty z języków innych niż polski, tj. japońskiego, rosyjskiego i angielskiego, starałam się tłumaczyć bezpośrednio z oryginałów. Niestety, nie do wszystkich publikacji miałam możliwość dotrzeć. Źródła podaję w przypisach, a w nawiasach po cytacie pozostawiam informację Autora dotyczącą tekstów (przekładów), z których korzystałam.

3. Zapis wyrazów japońskich, ajnuskich, rosyjskich i chińskich

Dla wyrazów japońskich stosuję transkrypcję Hepburna. Nazwy ajnuskie podaję w formie, w jakiej są zapisane w cytowanych tekstach, a przy tym zaznaczam sytuację, gdy w literaturze występuje kilka wersji. Po konsultacji z profesorem Majewiczem ujednoliciłam zapis imienia ajnuskiej żony Bronisława Piłsudskiego (Ciusamma), które występuje wielokrotnie i prawdopodobnie będzie w najbliższym czasie częściej używane. Może to działanie przyczyni się do utrwalenia się tego zapisu. Dla tekstu w języku rosyjskim stosuję transkrypcję zalecaną przez PWN, a dla wyrazów chińskich – *pinying*, z wyłączeniem nazw i nazwisk spolszczonych lub powszechnie występujących w zapisie angielskim, np. Sun Yat-sen (zob. *Encyklopedia PWN*).

4. Tytuły

Dla tytułów, zarówno w bibliografii, jak i w samym tekście, stosuję tradycyjny zapis używany w publikacjach polskich: tytuły opublikowanych książek i artykułów, esejów itp. zapisuję kursywą, natomiast tytuły periodyków – w cudzysłowie. Cudzysłów stosuję również dla tłumaczeń tytułów

niepublikowanych po polsku. Staram się podawać tytuły oryginalne, kiedy pojawiają się po raz pierwszy, z tłumaczeniem w nawiasie. W dalszym tekście używam dla ułatwienia tłumaczeń tytułów, z wyłączeniem znanych lub prostych tytułów, np. „Asahi Shinbun”.

5. Bibliografia

Bibliografia Autora została – za Jego zgodą – zmodyfikowana tak, aby ułatwić identyfikację tytułów, których dotyczą odnośniki w tekście. Zrezygnowałam z podziału na typy publikacji i języki. Wydzieliłam tylko prace Piłsudskiego i materiały z archiwów, resztę ułożyłam alfabetycznie. Artykuły prasowe na temat Bronisława Piłsudskiego, uwzględnione przez Autora, pochodzą z okresu do roku 1930; daty wszystkich publikacji podane są według kalendarza zachodniego. Autor zastrzega się, że jego bibliografia nie wyczerpuje listy prac Piłsudskiego i jemu poświęconych, odsyłając Czytelnika do pozycji Majewicz 2010b. Oprócz bibliografii Autora przedstawiam bibliografię polskich publikacji Piłsudskiego i jego dotyczących. Z pewnością nie jest ona kompletna, ale starałam się dotrzeć do możliwie wielu tytułów. Podaję też listę źródeł, z których korzystałam w trakcie przekładu.

6. W tekście zastosowałam skróty:

a) używane przez Autora w tekście oryginalnym:

- ABP Akta Bronisława Piłsudskiego w Archiwum Akt Nowych
- AZBS Archiwum Akt Nowych, Akta i zbiór Bolesława Szczesniaka
- BR i LSZ „Bronisław Piłsudski i Lew Szternberg”
- EZSOKM „Etnograficzskie zapiski Sachalinskogo obłastnogo krajewiedczeskogo muzeja”
- IINBP *Izwestja Instituta nasliedija Bronisława Piłsudskiego*
- IRGO Impieratorskoje Russkoje geograficzskoje obszczestwo
- KB „Krajewiedczeskij biulletien”
- PdS *Pilsudskiana de Sapporo*
- WSM „Wiestnik Sachalinskogo muzeja”

b) własne

- CUT Cesarski Uniwersytet Tokijski
- DBP Dziennik Bronisława Piłsudskiego
- IIEOS International Institute of Ethnolinguistic and Oriental Studies
- MAE Muzeum Antropologii i Etnografii

Do tekstu oryginalnego dołączyłam informacje na temat działań popularyzujących spuściznę Bronisława Piłsudskiego i upamiętniających jego postać w Polsce w ostatnich dziesięcioleciach.

Barbara Słomka





WSTĘP

W ostatnich latach na polskim rynku wydawniczym oraz w obiegu naukowym pojawia się coraz więcej publikacji związanych z Bronisławem Piłsudskim. Nie ma w tym nic dziwnego. W 2018 roku świętowaliśmy stulecie niepodległości Polski, a w 2019 roku – stulecie nawiązania stosunków dyplomatycznych z Japonią. Temat Bronisława jest przy tym dość nowy, świeży i „nieodkryty”. Mało osób wie, kim on był i czego dokonał. Dlatego podczas tych wielkich rocznic każdy z autorów nawiązywał do nich w wyjątkowy sposób – aby spopularyzować postać i dokonania Bronisława Piłsudskiego. Jedni z większym sukcesem, inni – z mniejszym, ale każdy wносił jednak coś dodatkowego na rynku wydawniczym. Brakowało jednak dotąd na nim szczegółowej i naukowej biografii Bronisława. Takiej książki nie da się napisać w ciągu roku. Głównie z tego względu, że życie Bronisława Piłsudskiego było tak bogate i skomplikowane. Materiały na jego temat są rozrzucone po całym świecie i nie jest możliwe przeprowadzenie badań na ten temat w krótkim czasie. Profesor Sawada pracuje nad historią życia Bronisława od 40 lat, co pokazuje, z jaką skrupulatnością podchodzi on do tego tematu. Ze względu m.in. na stosunkowo niewielką liczbę publikacji na ten temat monografia *Opowieść o Bronisławie Piłsudskim. Polak nazwany Królem Ajnów* autorstwa profesora Sawady jest tak wyjątkowa. Także z tego względu, że została oparta nie tylko na naukowych tekstach już opublikowanych, lecz także na wieloletniej pracy autora w archiwach różnych instytucji z całego świata.

Profesora Sawadę poznałam w wieku 11 lat, kiedy mój wuj – Kazuyasu Kimura, wnuk Bronisława Piłsudskiego – przyjechał po raz pierwszy do Polski. Pretekstem wizyty była III Międzynarodowa Konferencja Poświęcona Bronisławowi Piłsudskiemu, zorganizowana w Muzeum Manggha w Krakowie w 1999 roku. Do dzisiaj pamiętam, jakie wrażenie na mnie zrobił przyjazd rodziny z Japonii. Na dziecku, jakim byłam, nie robili wrażenia profesorowie – nie mówiłam po angielsku ani nie wiedziałam, jak z dorosłymi rozmawiać. To jednak nie oznaczało braku kontaktu z nimi przez tłumaczy i rodziców, którzy świetnie władają językiem angielskim. Ponadto zaangażowanie profesora Sawady i profesora Inoue w poszukiwania potomków Bronisława Piłsudskiego i w połączenie rodzin z Polski i Japonii do dziś jest wspominane wśród moich krewnych. Poznanie wuja Kazuyasu oraz jednej z jego córek wywarło na mnie ogromne wrażenie, a historia naszych związków rodzinnych była mi wielokrotnie przedstawiana przez

rodziców. Przez lata zachowałam ją w pamięci jako wspaniałą i romantyczną opowieść o dzielnym poszukiwaczu przygód, jakim był Bronisław Piłsudski. Jednak historia usłyszana w dzieciństwie jest zupełnie inna niż ta, którą poznaje dorosły człowiek. Romantyzm zmienił się w realistyczne podejście do badań archiwalnych, aby lepiej zrozumieć czasy, w jakich żył Bronisław Piłsudski. Dopiero w czasie własnych poszukiwań i badań zaczęłam doceniać, jak ważną rolę odgrywali profesorowie, którzy wiele lat wcześniej nie wywarli na mnie większego wrażenia.

Moja historia rodzinna przerodziła się w zaciekawienie historią polskiej antropologii, gdy zaczęłam studia w Instytucie Antropologii i Etnologii Kulturowej na Uniwersytecie Warszawskim, kontynuowane później na Brunel University of West London. Mimo, że mam inne nazwisko, niektórzy z polskich wykładowców znali moje rodzinne związki z Piłsudskimi. Pamiętam, jak na jednym z wykładów z etnografii Syberii ówczesny prowadzący powiedział, jak bardzo ważny w tej dziedzinie jest wkład Bronisława Piłsudskiego w badaniach nad tym regionem. Jednak wątek ten nie został rozwinięty i nie mogłam zrozumieć dlaczego. Jeśli jest ważny, to dlaczego o nim się nie mówi? Moja ciekawość na temat dokonań mojego stryjecznego pradziadka przerodziła się w fascynację jego postacią. W 2008 roku niewiele było dostępnych informacji o Bronisławie. Szukałam w bibliotekach jakichś jego publikacji, ale pojawiały się wyłącznie w bibliografiach odniesienia do rękopisów czy wzmiankach w artykułach. Jedyne materiały, jakie mogłam znaleźć, były bardzo trudno dostępne i kosztowne. Z kolei teksty, które czasem pojawiały się o Bronisławie i jego dokonaniach, miały powtarzające się nazwiska autorów: Kazuhiko Sawada, Kōichi Inoue, Władysław Łatyszew, Alfred Majewicz, Antoni Kuczyński... Profesor Kuczyński jako jedyny Polak podjął się opublikowania w 2015 roku obszernego (ponad 70-stronicowego) tekstu o życiu Bronisława Piłsudskiego. Jednak najwięcej artykułów napisanych było w języku rosyjskim i japońskim, więc jeśli nie zna się tych języków, to ma się kłopot z ich przeczytaniem. Tak pozostało do dziś – niewiele publikuje się w języku polskim o Bronisławie i zapewne dlatego tak mało się o nim mówi.

Moje niezrozumienie braku Bronisława Piłsudskiego w historii polskiej etnografii zostało wyjaśnione w trakcie poszukiwania tekstów i podczas kontaktów z ekspertami w dziedzinie jego spuścizny naukowej. Bronisław nie pozostawił po sobie wielu skompletowanych i opublikowanych tekstów, dlatego trudno cokolwiek o nim znaleźć. Materiały dotyczące jego osoby są rozrzucone po całym świecie i po to, aby je zebrać, trzeba udać się do odpowiednich miejsc. Publikacja *The Collected Works of Bronisław Piłsudski*, nad którą od dekad pracuje profesor Alfred Majewicz, liczy już 4 tomy, a praca nad

ostatnim nie jest jeszcze bliska końca ze względu na liczbę materiałów i opisów, jakie po sobie Bronisław pozostawił, co rodzi problem związany z zebraniem i ułożeniem ich w logiczną całość. Nic dziwnego zatem, że badania na jego temat trwają tak długo. Ponadto w Polsce był on zawsze w cieniu dokonania swojego brata – Józefa, choć w Japonii to postać Bronisława Piłsudskiego jest bardziej rozpoznawalna. Nie oznacza to jednak, że każdy człowiek napotkany na ulicy w Tokio będzie znał to nazwisko. Ponieważ w ciągu ostatnich paru lat wzrasta w Japonii zainteresowanie Ajnami, to nazwisko „Piłsudski” coraz bardziej się wyłania z zakurzonych archiwalnych papierów. Dzięki wieloletniej pracy wielu naukowców zbierających pozostawione materiały po Bronisławie w jedną całość zaczyna on być powoli szerzej znany i doceniany. Jednak dorobek naukowy zawsze powinien być analizowany w kontekście, w jakim znajdował się dany badacz. Dlatego tak ważne jest przedstawienie historii życia Bronisława Piłsudskiego.

Materiały, jakie zostały mi udostępnione z poprzednich konferencji, oraz kalendarium życia Bronisława napisane przez profesora Sawadę stały się moim głównym oparciem w dalszych poszukiwaniach. Wiedziałam, że jedynym sposobem dowiedzenia się czegokolwiek więcej na temat mojej rodzinnej historii było dotarcie do materiałów archiwalnych i spotkanie z ekspertami w dziedzinie, którą zajmował się Bronisław Piłsudski. Dlatego, gdy moje zainteresowanie etnografią Syberii nabrało tempa, pomyślałam, że może ciekawie by było połączyć podróż śladami Bronisława Piłsudskiego z badaniami nad jego dorobkiem. W końcu zdecydowałam się zająć zorganizowaniem wyprawy dookoła świata śladami Bronisława Piłsudskiego, żeby wyciągnąć jego postać spośród bibliotecznych półek i rozszerzyć świadomość o jej istnieniu dla ludzi ciekawych świata.

Pomiędzy innymi projektami, studiami i zainteresowaniami powolutku tworzyłam mapę podróży Bronisława i szukałam informacji na jego temat. Z pomocą przyszły tu teksty z III Międzynarodowej Konferencji Poświęconej Bronisławowi Piłsudskiemu – tej samej, która była początkiem mojej wieloletniej przygody. Od pierwszego pomysłu podróży do momentu wyruszenia w drogę minęło 10 lat. Założyłam Stowarzyszenie im. Bronisława Piłsudskiego, z którego ramienia pracuję nad popularyzacją postaci naszego patrona w Polsce, a 7 stycznia 2019 roku wyjechałam drogą lądowo-morską na wyprawę „Śladami Bronka”. Gdy dotarłam do Japonii na początku 2020 roku, spotkałam się z Marią Żurawską, ówczesną dyrektorką Instytutu Polskiego w Tokio, która mi zaprezentowała książkę *Opowieść o Bronisławie Piłsudskim. Polak nazwany Królem Ajnów* autorstwa Kazuhiko Sawady. Była to dla mnie absolutna nowość i od razu pomyślałam, że trzeba by ją przetłumaczyć na

język polski. Świadoma skrupulatności pracy profesora Sawady, wiedziałam, że jego książka będzie na polskim rynku ciekawą i wartościową pozycją.

Biografia, jaką napisał profesor Sawada, ma ogromną liczbę referencji do japońskich, rosyjskich i angielskich tekstów, bądź też do nigdy niepublikowanych materiałów archiwalnych. Pamiętam, jak w 2018 roku podczas IV Międzynarodowej Konferencji Poświęconej Bronisławowi Piłsudskiemu, w której uczestniczyłam jako prelegent, usiadł obok mnie z małym notatnikiem, aby pytać o moje dalekie korzenie w celu jak najlepszego spisania relacji rodzinnych. Pokazuje to jego ogromne zaangażowanie podczas pisania tej biografii.

Na naszym rynku istniała duża luka, jeśli chodzi o rzetelną i szczegółową biografię Bronisława, która zapoczątkowałaby dyskusję na jego temat. Profesor Sawada jest jednym z niewielu ekspertów na świecie, którzy bardzo dobrze znają tę historię. Dzięki tej biografii Polacy nie tylko będą mogli więcej dowiedzieć się o Bronisławie, lecz także zyskają szansę na znalezienie informacji, gdzie szukać odpowiednich materiałów archiwalnych do dalszych badań.

Po to, żeby ta biografia mogła trafić na rynek polski, trzeba było znaleźć odpowiedniego tłumacza. Podobnie jak z gronem ekspertów w dziedzinie historii i dokonań Bronisława, grono ekspertów posługujących się językiem japońskim w stopniu umożliwiającym tłumaczenie książek naukowych jest równie wąskie. Zgłosiłam się o pomoc do Henryka Lipszyca, byłego ambasadora Polski w Tokio i byłego wykładowcy Instytutu Orientalistyki Uniwersytetu Warszawskiego, który polecił mi panią Barbarę Słomkę. Po krótkiej dyskusji podjęła wyzwanie, a ja miałam za zadanie znalezienie odpowiedniego wydawcy. Napisałam list do Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku z prośbą o pomoc, ale zamiast przekierowania mnie dalej tamtejsi pracownicy zdecydowali, że sami zajmą się tą sprawą.

Trzeba pamiętać o tym, że książka profesora Sawady została napisana wyłącznie dla japońskiego czytelnika, który nie rozumie historii Polski ani procesów, które zachodziły w naszym kraju. Dlatego praca, jaką wykonała pani Barbara Słomka, nie ograniczała się do technicznego tłumaczenia książki – chodziło o przełożenie jej w sposób jak najbardziej czytelny dla Polaków. Tłumaczka nie знаła języków ludów Dalekiego Wschodu, musiała więc sprawdzać wszystkie odniesienia do prac wymienionych w bibliografii i spotykać się z ekspertami, aby jak najlepiej zrozumieć oryginalny przekaz. Ogrom pracy tłumacza z języka japońskiego na polski jest niebywały, a prędkość jej wykonania (tłumaczenie zajęło tylko rok!) i dbałość o szczegóły dowodzą, że była to iście benedyktyńska praca.

Sądzę, że książka *Opowieść o Bronisławie Piłsudskim. Polak nazwany Królem Ajnów* będzie świetnym początkiem dyskusji i dalszych poszukiwań na temat historii i dokonań naukowych Bronisława Piłsudskiego. Mam nadzieję, że to tłumaczenie trafi do bibliotek uczelni wyższych w Polsce, dzięki czemu zainspiruje młodych naukowców do zaznajomienia się z tą niezwykłą historią i zachęci do rozwoju badań nad spuścizną Bronisława. Z kolei dla osób pasjonujących się historią jego młodszego brata będzie to poznanie zupełnie odmiennych losów człowieka, który duchem był bardzo blisko z rodziną, ale fizycznie stał się bardzo oddalony od dziejów niepodległej Polski.

Danuta Onyszkiewicz

Warszawa, sierpień 2021

Prolog

Jak dobrze, udało się! A już myślałam, że nie dożyję chwili, gdy usłyszę te dźwięki... Niesamowite! (Take Asai)

Jest 4 lipca 1983 roku. Na lotnisko Narita dociera 76 woskowych wałków *rōkan*, które pokonały trasę z Poznania przez Warszawę i Paryż. Zostają one przewiezione do Instytutu Elektroniki Stosowanej Uniwersytetu Hokkaido. Są to cylindry wykonane z wosku, służące do nagrywania i odtwarzania głosu na fonografie wynalezionym przez Edisona. Ich średnica wynosi 5,5 cm, a długość - 10,5 cm. Można na każdym nagrać około dwóch minut dźwięku. Na wałkach przywiezionych do instytutu powinny być głosy Ajnów nagrane przed mniej więcej 80 laty, jednak warunki, w jakich były przechowywane, spowodowały, że uległy one degradacji: na niektórych z nich pojawiła się pleśń lub pęknięcia, bo przecież wosk to materiał bardzo kruchy. Uznano, że w celu odtworzenia nagrania konieczne jest wykorzystanie najbardziej zaawansowanej technologii japońskiej, więc przywieziono je tutaj.



1. Fonograf Edisona i wałek woskowy.

W instytucie opracowano metodę odbicia wiązki promieni laserowych. Polega ona na kierowaniu ukośnie promieni laserowych do rowka, a jego zmieniająca się głębokość powoduje zmianę pozycji promieni odbitych. I jeśli tę zmianę pozycji przetworzy się na strumień prądu elektrycznego, powstaje

głos. Ponadto starano się wyeliminować z wałków szumy za pomocą technik komputerowych. Wydział Stomatologiczny Uniwersytetu Hokkaido stworzył repliki wałków dzięki technologii wykorzystywanej w stomatologii (Asakura, Ifukube).

W ten sposób udało się odtworzyć głos z 63 wałków. Teraz należało znaleźć kogoś, kto potrafiłby zrozumieć nagranie. Okazało się, że żyje tylko jedna osoba pamiętająca tamte czasy – staruszka przebywająca w domu opieki w miasteczku Monbetsu w regionie Hidaka na Hokkaido. Tak oto, w lutym następnego roku (1984), udało się odczytać zawartość wałków, dzięki 82-letniej Take Asai, władającej językiem przodków – Ajnów z Sachalinu, która je odsłuchiwała (Kotani, 1–9). Podobno również jakaś inna kobieta ajnuska z Sachalinu, wsłuchując się w taśmę, zawołała: „To głos mamy!”, i się rozpłakała.

Wśród wałków, których nagranie udało się odtworzyć i rozszyfrować, były 53 utwory w dialekcie Ajnów sachalińskich, 19 w dialekcie Ajnów z Hokkaido, 4 po japońsku i 3 w językach słowiańskich.

Jeśli chodzi o treści zapisane na wałkach, to sachalińskie zawierały m.in.: *hauki* (śpiewane poematy heroiczne), *jajkatekara* (pieśni miłosne), *ojna* (boskie pieśni), *rekuhkara* (wzajemny rezonans gardłowy), *tusu* (teksty szamańskie), *jukara* (poematy). Natomiast wałki z nagraniami w dialekcie z Hokkaido – *kamujjukara* (boskie pieśni), *upopo* (pieśni śpiewane w rytm wybijany na pokrywie naczynia przez grupę osób siedzących na okrągłej macie), *snotća* (piosenki biesiadne), *jajsama* (pieśni miłosne) i inne (Gengo, ongakuhan – grupa językoznawczo-muzyczna, 211, 212).

W celu podsumowania wstępnych osiągnięć w badaniach, we wrześniu 1985 roku w ramach inauguracji Centrum Wymiany Naukowej Uniwersytetu Hokkaido (Hokudai Gakujutsu Kōryū Kaikan) zorganizowano międzynarodowe sympozjum „Stare wałki woskowe B. Piłsudskiego i kultura Ajnów” [International Symposium on B. Pilsudski's Phonographic Records and the Ainu Culture]. Wzięło w nim udział około 130 badaczy z 8 państw, nie licząc Japonii.

Cały ten proces budził ogromne zainteresowanie ówczesnych mediów: zarówno gazety, jak i czasopisma zamieszczały liczne informacje na ten temat. Telewizja NHK wyemitowała kilka programów jemu poświęconych. Mianowicie: 25 czerwca 1984 roku nadała program *Yūkara. Chinmoku no 80 nen. Karafuto Ainu rōkan hiwa* (Jūkara. 80 lat milczenia. Wałki woskowe kryjące nieznane opowieści Ajnów z Sachalinu); 14 października 1985 – *Karafuto Ainu bōkyō no uta* (Pieśni z umiłowanych stron rodzinnych Ajnów sachalińskich); 28 listopada 1991 – *Karafuto Ainu. Ushinawareta komoriuta* (Utracone kołysanki Ajnów sachalińskich); 6 listopada 1996 – *Seikai ga mitsumeta Ainu no bunka*.

cz. 2: *Roshia. Rukeishū no isan* (Kultura ajnaska budzi zainteresowanie świata. cz. 2 Rosja. Dziedzictwo zesłańców); 17 grudnia 2000 – *Kizuna wa 100 nen o koete – kazoku ga musubu Nihon to Pōrando* (Więzy rodzinne sprzed ponad 100 lat połączyły Japonię i Polskę). Co więcej, w 1990 roku w podręczniku do języka japońskiego dla gimnazjów (*Shinpan chūgaku kokugo*, nowe wydanie, s. 196–213) zamieszczono tekst pt. *Yomigaetta rōkan* (Wąłki woskowe, które ożyły). Takashi Yamagishi, jego autor i twórca programów dla Działu Edukacyjnego NHK, opowiada w nim o zapisywaniu głosu na wąłkach woskowych.

Zatem wybierzmy się w podróż śladami niezwykłych losów Bronisława Piłsudskiego, człowieka, który na wąłkach woskowych utrwalił dziedzictwo duchowe Ajnów oraz ich kulturę, która odeszła w zapomnienie.

Rozdział 1

Dzieciństwo i młodość na Litwie

Matka, nieprzejednana patriotka, nie starała się nawet ukrywać przed nami bólu i zawodów z powodu upadku powstania, owszem, wychowywała nas, robiąc właśnie nacisk na konieczność dalszej walki z wrogiem ojczyzny. (Józef Piłsudski)

Bronisław Piotr Piłsudski urodził się 21 października 1866 roku (według starego kalendarza) w majątku rodzowym matki w Zułowie w powiecie święciańskim, leżącym w guberni wileńskiej, która należała wówczas do Rosji (obecnie: Zalavas w Republice Litewskiej). Ta wieś była oddalona o 60 km na północny wschód od Wilna. W dniu 16 listopada Bronisław został ochrzczony w kościele katolickim w majątku Sorokpol we wsi Powiewiórka, oddalonej o 12 kilometrów od Zułowa (Bajor 2001, 66; Łatyszew 2008a, 55). Jego ojcem był Józef Wincenty Piotr Piłsudski, a matką – Maria z Billewiczów Piłsudska.



Unia polsko-litewska, rozbiory dokonane przez trzy mocarstwa

W 1386 roku Jagaila (w Polsce nazwany Jagiełłą) władca Wielkiego Księstwa Litewskiego ożenił się z królowną węgierską Jadwigą (wnuczką Elżbiety Łokietkówny), która dwa lata wcześniej została koronowana na króla Polski, i jako Władysław II rządził Polską i Litwą: założył dynastię Jagiellonów, która przetrwała 200 lat. W 1410 roku zjednoczone wojska polsko-litewskie stoczyły pod Grunwaldem zwycięską walkę z odwiecznym wrogiem – wojskami krzyżackimi. Od połowy XV wieku Litwa stopniowo



1.1. Kościół sorokpolski w Powiewiórcie, w którym Bronisław Piłsudski został ochrzczony.



1.2. Koszulka chrzcielna Bronisława Piłsudskiego i jego rodzeństwa.

ulegała polonizacji poprzez chrystianizację, traciła tożsamość państwową i etniczną. W 1569 roku Zygmunt II August zwołał w Lublinie sejm polski i litewski. Zaaprobowały one zawarcie unii, na mocy której powstało jedno państwo – Rzeczpospolita Obojga Narodów ze wspólnym władcą i sejmem.

Unia nie opierała się na równości: Ukraina, wcześniej należąca do Wielkiego Księstwa Litewskiego, została przyłączona do Korony Polskiej. Pod koniec XVI wieku stolicę Polski przeniesiono z Krakowa do Warszawy. W ten sposób Rzeczpospolita stała się największym po Rosji państwem w Europie, którego potęga sięgała od Bałtyku na północy po Morze Czarne na południu – i postrachem sąsiednich narodów. Jednakże w roku 1572 Zygmunt II August zmarł bezpotomnie, co oznaczało koniec dynastii Jagiellonów. W tej sytuacji państwo polsko-litewskie uwikłało się w konflikty z mocarstwami ościennymi i w szybkim tempie podupadło (T. Suzuki, 12–16; Shima, 60–64; Kasekamp, 80, 81).

Rzeczpospolita Obojga Narodów uległa trzykrotnie – w latach 1772, 1793 oraz 1795 – rozbiorom dokonany przez Rosję, Prusy i Austrię. Latem 1772 roku Ro-

sja zagarnęła m.in. Inflanty Polskie (Livonia – obecnie te ziemie ciągną się od północno-wschodnich rejonów Łotwy do południowej części Estonii) oraz wschodnią Białoruś, Austria – Małopolskę, a Prusy – terytoria północne: większość Prus Królewskich. Następnie, w styczniu 1793 roku, na podstawie traktatu rozbiorowego między Rosją a Prusami połowa Białorusi i Ukraina zostały wcielone do Imperium Rosyjskiego, a Wielkopolska do Prus. W marcu 1794 roku wybuchło powstanie narodowe pod wodzą Tadeusza Kościuszki, ale po kilku miesiącach upadło. W listopadzie 1795 r. abdykował ostatni król Rzeczypospolitej Obojga Narodów – Stanisław August Poniatowski, a Polska zniknęła z mapy świata (Tanaka, 78, 92, 93; Kasekamp, 114, 115).

Na kongresie wiedeńskim w 1815 roku utworzono na ziemiach centralnych dawnej Rzeczypospolitej Królestwo Polskie, któremu przyznano pewną autonomię, ale po stłumieniu powstania listopadowego, mającego miejsce w latach 1830–1831, Rosja rozpoczęła politykę represyjną w stosunku do Polski. Powstanie krakowskie przeciwko Austrii z roku 1846 również zostało stłumione. Kolejne, antyrosyjskie, rozpoczęte w styczniu 1863, trwało 16 miesięcy, ale i ono upadło latem następnego roku. W latach 70. XIX wieku przez Królestwo Polskie przetoczyła się burzliwa fala bezwzględnej rusyfikacji, obejmującej wszystkie dziedziny życia kraju – administrację, edukację, kulturę (Watanabe, 46–68; Tanaka, 231, 232). Państwo polskie odrodziło się w roku 1918.



1.3. Kościesza – herb Piłsudskich.

Ród Piłsudskich i ród Billewiczów

Ród Piłsudskich wywodzi się z rodu Ginetów (Ginejtowiczów) należącego do litewskiej szlachty¹ rodowodowej, jest znany od XV wieku. Gdy ten ród nabył Piłsudy – ziemie leżące na granicy Litwy z Kurlandią (obecnie: zachodni rejon Łotwy), ktoś zaczął używać nazwiska Ginet-Piłsudski. Z czasem wydzieliła się gałąź o niezależnym nazwisku Piłsudski. Ojciec Bronisława – Józef – urodził się w majątku Rapszany 22 lutego 1833 roku (Bajor 2001, 67; Dudarec 2000b, 110). Po-

chodził z możnego rodu, ale sam posiadał niewielki, 500-hektarowy majątek.

Z kolei ród Billewiczów, o wspnianym rodowodzie, był spokrewniony z dynastią Giedyminowiczów (litewski ród wielkksiążęcy). Matka Bronisława Piłsudskiego – Maria – urodziła się w majątku Adamowo, pod Teneniami.

¹ Stan społeczny powstały w XVI w. w państwie polsko-litewskim, jego tożsamość oparta była na realnej władzy politycznej i sarmatyzmie (ideologia, której wyznawcy uznają się za potomków starożytnych Sarmatów, ludu wolnego i nieustraszonego). [Większość przypisów pochodzi od autora; przypisy moje zaznaczam jako (BS). Pomijam przypisy wyjaśniające terminy pochodzenia obcego w języku japońskim, powszechnie znane czytelnikowi polskiemu, oraz dywagacje na temat możliwych zapisów nazw obcych sylabariuszami japońskimi itp., dotyczące języka japońskiego (BS)].



1.4. Ojciec - Józef Wincenty Piotr Piłsudski.



1.5. Matka - Maria z Billewiczów Piłsudska.

Była jedynaczką posiadającą cztery majątki o łącznej powierzchni przekraczającej 15 tysięcy hektarów. Były to: Zułów, liczący 8800 hektarów, i Suginty, odziedziczone po Michałowskich, oraz Tenenie i Adamowo - po Billewiczach (Inoue 1983, 25, 27, 32, 34; Kowalski 2013, 27; Piłsudski 1999a, 127).

Przedstawiciele rodów Piłsudskich i Billewiczów nieraz pobierali się między sobą, poczynawszy od Kazimierza, pradziadka Bronisława, który poślubił Annę. Rodziny utrzymywały pomiędzy sobą bliskie relacje. Zarówno w żyłach dziadka Bronisława Piłsudskiego ze strony ojca, Piotra, jak i babki Teodory płynęła w połowie krew Billewiczów. Co więcej, Teodora pochodziła z Butlerów i była rodzoną siostrą jego prababki ze strony matki - Elżbiety. Historia rodu Butlerów zaczęła się w X wieku w księstwie Normandii, zapuścił on korzenie w wielu krajach, m.in. w Irlandii, Anglii, Saksonii, Kurlandii i w Polsce. To europejski ród hrabiowski, mający liczne odgałęzienia². Ród Piłsudskich łączyły bliskie więzi z rodem Billewiczów właśnie poprzez ród Butlerów, Józef i Maria byli więc kuzynami (Kowalski 2013, 18; Inoue 1983, 30, 31).

Ślub Józefa i Marii miał podtekst taktyczny. Na Litwie, dla ukrócenia potęgi ekonomicznej szlachty polskiej, wydano 10 grudnia 1865 roku ukaz zakazujący kupna ziemi przez Polaków, co oznaczało, że sprzedawane nieruchomości trafić mogły wyłącznie w ręce Rosjan. Dozwolone było jedynie dziedziczenie. Polską racją stanu stało się zachowanie własności w polskich rękach.

W rezultacie zwiększyła się znacząco liczba małżeństw między bliskimi krewnymi. Władze kościelne w Rzymie akceptowały to, aby zapewnić ochronę prawną szlachty katolickiej. Tak też było z małżeństwem Józefa i Marii Piłsudskich: Józef był idealnym

² W. Kowalski, *The Price of Conscience. Commentary on Bronisław Piłsudski's Curriculum Vitae, Piłsudskiana de Sapporo*, t. 3., K. Inoue i K. Sawada (red.), Saitama 2009, s. 48. Dalej cytaty z tej serii i odniesienia do niej oznaczono skrótem PdS, po nim podano numer tomu i numery stron.

kandydatem na męża, dzięki któremu możliwe było utrzymanie rodowych ziem Billewiczów (PdS 3, 20, 23; Kowalski 2013, 19, 22).

Józef i Maria pobrali się potajemnie w majątku Tenenie, który teraz należeć miał do młodej pary, podczas powstania styczniowego, 23 kwietnia 1863 roku. Pan młody miał lat 30, panna młoda – 21. Józef brał udział w powstaniu, ale Billewiczowie go wykupili: zapłacili 5000 rubli władzom rosyjskim. Kiedy gubernator Wilna rozpoczął politykę ostrych prześladowań, młodzi, żeby uniknąć aresztowania, uciekli z miejsca, gdzie toczyło się powstanie, do znacznie oddalonego Zułowa.

Dworek w majątku Zułów składał się z głównego drewnianego budynku, liczącego 10 izb, oraz z osobnych budynków – gościnnego ze służbówką, z kuchni i z kilku pomniejszych zabudowań. Okolica była piękna: obok dworu płynęła rzeka, był staw i gęsty, ciemny las, a w nim – jezioro (Inoue 1983, 30; Piłsudski 1999a, 131; PdS 3, 25, 40, 41; Łatyszew 2008a, 33; G. Matwiejew 14,15; Humphrey 18, 19).

Rodzina

Bronisław urodził się jako trzecie dziecko, a pierwszy syn w rodzinie. Najpierw, w 1864 roku, urodziła się Helena (zdrobniale – Hela), w roku następnym – Zofia (Zula). W 1867 urodził się drugi syn – Józef (Ziuk), który później doprowadził do odzyskania przez Polskę niepodległości i został jej pierwszym marszałkiem. W rodzinie Piłsudskich przychodziły na świat kolejne dzieci: w roku 1869 trzeci syn – Adam (Adaś), w 1871 – czwarty, Kazimierz (Zinio), w 1873 – trzecia córka, Maria, w 1876, już w Wilnie – piąty syn, Jan, w 1879 – czwarta córka, Ludwika, w 1881 – szósty syn, Kacper, w 1882 – bliźnięta: siódmy syn, Piotr, i piąta córka, Teodora. W ciągu 18 lat Maria Piłsudska urodziła dwanaścioro dzieci.

Ojciec, Józef, jako młody chłopiec stracił w wypadku palec wskazujący prawej ręki, porzucił więc marzenie o karierze inżyniera, podjął studia w Instytucie Agronomicznym³ w Horyhorkach w obwodzie mohylewskim i uzyskał licencjat z rolnictwa. Okazał się wybitną postacią wśród ówczesnych

³ Instytut założono w 1840 r. jako Hory-Horecką Szkołę Rolniczą. Edukacja odbywała się na dwóch poziomach. Później szkoła została przekształcona w Instytut Agronomiczny i była to pierwsza w Rosji instytucja nauczająca rolnictwa na poziomie wyższym. Po powstaniu styczniowym, w którym wzięło udział wielu studentów tej uczelni, przeniesiono ją do Petersburga. W Horkach pozostała tylko szkoła nauczająca na niższym poziomie. Jako uczelnia wyższa odrodziła się w 1919 roku, a w 1926 została przemianowana na Białoruską Akademię Gospodarstwa Wiejskiego (według informacji W. Łatyszewa).



1.6. Bronisław (z prawej) i Józef Piłsudscy w 1871 r.

studentów. Aby przeciwdziałać ukazowi z 1865 roku, wprowadził wszechstronną mechanizację rolnictwa w majątku w Zułowie, otwierał kolejno zakłady produkcyjne, m.in.: destylarnię alkoholu i skład alkoholowy, fabrykę drożdży, młyn parowy, wytwórnię olejku sosnowego, tartak i cegielnię. Destylarnia, założona w 1872 roku i zatrudniająca 35 robotników, produkowała rocznie 20 tysięcy wiader (240–260 tysięcy litrów) czystego alkoholu. W cegielni w Święcianach pięciu robotników produkowało rocznie 260 tysięcy cegieł (Inoue 1987, 46; PdS 3, 22, Dudarec 2000a, 100; 2010a, 92).

Są też jednak opinie krytyczne dotyczące ojca – Józefa: według niektórych osób źle radził on sobie w stosunkach międzyludzkich, zarówno w prowadzeniu gospodarstwa, jak i kierowaniu przedsiębiorstwami. Ciągłe były konflikty z zarządcami zatrudnionymi w majątku. Jak

wspomina socjolog Ludwik Krzywicki – owszem, zakupił maszyny rolnicze, ale ludzie pracujący w jego majątku nie umieli ich używać, więc zardzewiały i poszły na złom. Na polach odpowiednich dla uprawy ziemniaków zbudował destylarnię alkoholu, a kiedy rozpoczynał produkcję, okazało się, że zbiorniki są za małe i alkohol wylewa się na pola (Matwiejew G., 15). Matka nie ufała mężowi i często do Zułowa wysyłała Bronisława. On sam wspomina o tym w dzienniku. Pod datą 28 listopada 1883 roku pisze: „Zula wini Popławskiego. A ja tatki we wszystkim. Bo może i niesumieinnie postępuje on nie patrząc nic w Zułowie, ale nie każdy może być panem siebie i gniewając się, postępować bardzo sumieinnie. Ale tatko, tatko gubi siebie i nas”⁴. (Piłsudski 2012b, 51). Ojciec kochał muzykę, grał świetnie na fortepianie, sam komponował (walce, polki, mazurki). Również Bronisław brał w dzieciństwie lekcje gry na fortepianie od nauczycielki, która przyjeżdżała do nich do domu. Dobry słuch, który potwierdził w późniejszym czasie na Sachalinie, zawdzięczał w dużym stopniu ojcu (Inoue 1987, 46; Piłsudski 1999a, 114, 115, 118, 121; Łatyszew 2008a, 32, 33).

⁴ Maszynopis *Dziennika* Bronisława Piłsudskiego, s. 312, Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, <http://archiwa.Piłsudski.org/dokument.php?nonav=0&nrar=701&nrzesp=1&sygn=13&handle=701.180/3586>; dalej jako DBP i numery stron (BS).